№ 85.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 23. PAŹDZIERNIKA ROKU 1798. we WTOREK.

z Londynu dnia 5. Października.

Potroyny wyſtrzał armatny z wieży i parku dnia 2. t. m. wydany, ogłoſił nakoniec przybycie urzędowych depeszow o wielkim zwycięztwie pod *Abukir*. W krótce potym wyszła nadzwyczayna gazeta dworſka zawieraiąca w sobie kopią liſtu pisanego przez kontr-admirała *Nelson*, do ſwego Szefa Hrabiego *de St. Vincent*, którą poſłał do Admiralicyi przez kapitana *Cappel*. Osnowa tego liſtu ieſt naſtępuiąca:

Liſt P. Horatio Nelson do hrabiego St. Vincent, z okrętu Vanguard przy uyściu Nilu dnia 3. Sierpnia 1798

„ Milordzie! Wszechmocny pobłogoſławił orężowi J. K. Mci w oſtatniey bitwie, i dał nam odnieść wielkie zwycięztwo nad flottą nieprzyiacielſką, którą attakowałem dnia 1. Sierpnia, przy zachodzie ſłońca około uyścia *Nilu*. Nieprzyiaciel ſtał na kotwicy w porządku do bitwy; w mocnym położeniu, przez które zaſłaniał przyſtęp do ſtanowiſka pełnego mielizn; z bokow zaſłaniały go liczne ſzalupy kanonierſkie i cztery fregaty, a z przodu iedna baterya z armat i mozdzierzow wysypana była na iedney wysepce. Lecz nic nie mogło ſię oprzeć flocie, którey kommendę raczyłeś mi WPan powierzyć. Wiadoma ci ieſt milordzie karność, która na niey panuie, a ponieważ kapitanowie użyli całey swoiey biegłości, wszyscy officerowie i ekwipaże z naywiększym walczyły męſtwem, nic nam dać nie mogło odporu. Gdyby pioro moie mogło co przydać do pochwały, na iakie zaſługuie cnota i poſtępki kapitanow, uczyniłbym to z ukontentowaniem, lecz to ieſt rzecz nie podobna.— Żałuię utraty kapitana *Weſtkott* z okrętu *Majeſtueux*, który poległ na początku bitwy. Pierwszy porucznik *Cuthboot* prowadził dalszą bitwę z taką roſtropnością, iż powierzyłem mu kommendę okrętu pod warunkiem potwierdzenia przez W. Pana. Wszyſtkie okręty nieprzyiacielſkie są z masztow ogołocone, wyiąwszy dwa oſtatnie liniowe, które z wielkim moim żalem wymknęły ſię wraz z dwiema fregatami. Wprawdzie kapitan *Hood* użył przedziwnych obrotow dla ich doścignienia, lecz nie miałem żadnego okrętu w ſtanie wspierania okrętu *Zealous*, i z tey przyczyny muſiałem go odwołać.—Nie mogę nadto wychwalić gorliwości i szykowności mego kapitana *Berry*, który mnie wyręczył. Raniony w głowę, muſiałem uſtąpić z pokładu: lecz nic na tym rozporządzenie rzeczy nieutraciło. Kapitan *Berry* pokazał ſię zdolnym do kommenderowania w tey decyduiącey chwili, i może WPanu uczynić ſzczegulny opis wszyſtkich okoliczności zwycięztwa. Wiezie on banderę drugiego okrętu Admirała *Francuzkiego*. Bandera okrętu *Wschod* zoſtała wraz z okrętem spalona.“

(podpisano) *Horatio Nelson*.

Nelson w innym liście donoſi admiralicyi, iż dnia 7. Sierpnia ośm liniowych okrętow *Angielſkich* były iuż przyprowadzone do ſtanu czynienia ſłużby, inne zaś wraz z okrętami *Francuzkiemi*, wkrotce będą mogły być użytemi na morzu; na koniec, iż po bitwie opanował wyspę przez *Francuzow* wzmocnioną, i że zabrał armaty z bateryi.— Miaſto *Londyn* ciągle przez dwie nocy było illuminowane, a lud pełen radości, w naymocnieyszych ſposobach widzieć ią dawał. — Kuryer wiozący depesze Królowi do *Weymouth*, napaſtowanym był w drodze przez iednego złodzieia, który mu zabrał iego pakę i 8. gwineow, lecz na przełożenie, iż ta paka zawierała donieſienia o wielkim zwycięztwie, złodziey unieſiony patryotyzmem, oddał mu ią natychmiaſt nalegaiąc, ażeby ſię z nią pośpieszał.— Damy noszą tu iuż ſuknie *à l'Egiptienne*, a kapelusze *à la Crocodile*.

Liſty prywatne officerow *Angielſkich* donoszą także, iż Admirał *Francuzki* był przygotowanym do bitwy, gdyż wiedział, iż flotta *Angielſka* zbliża ſię, i na kilka dni przed iey zbliżeniem ſię, okręty *Angielſkie* okazały ſię na wysokości ſtanowiſka, dla rekognoſkowania pozycyi. Przeto wzmocnił fortyfikacyami małą wyspę, która zaſłaniała wniyście do ſtanowiſka z ſtrony lądu, wysypał bateryę, a w samym wniyściu poſtawił znaczną liczbę batow kanonierſkich, dla oporu *Anglikom*. Flotta ſtała bliſko od brzegow na kotwicach, dla przeszkodzenia aby linia bitwy przełamaną nie zoſtała. W takiey gotowości czekał *Brueys* na *Nelſona*, który przybył na dniu 1. Sierpnia. Z nadzwyczayną krwią zimną i przedſięwzięciem zniszczenia flotty nieprzyiacielſkiey, uderzył na nią tego ieszcze wieczora o godzinie w poł do ſiodmey i przełamał linią. Jednemu tylko okrętowi iego *Culloden* przytrafiło ſię to, co ſię spodziewał iż wszyſtkim okrętom ſię przytrafi, to ieſt, iż uwiązłszy w mieliznie nie mogł ſię z niey wydobyć aż po ſkończoney bitwie. Inne znalazły tyle wody, iż wszyſtkie obroty doſtatecznie czyniły. Zabicie Admirała *Brueys*, a potym wysadzenie okrętu iego na powietrze, naywiększe zamieszanie ſprawiło. Wiele okrętow *Francuzkich* i *Angielſkich* przez ten przypadek ponioſło ſzkodę, i przez 10. minut zupełnie ucichł huk armat z oboiey ſtrony. Lecz zaczął ſię potym z podwoyną zaciętością i trwał aż do 3. godziny z rana. O godzinie 5. znowu ſię otworzyła bitwa z naywiększą żywością. O w puł do 9. inny okręt *Francuzki* wysadzonym zoſtał. Obiedwie eſkadry tak ſię nakoniec pomieszały z sobą, iż ſtoiący na brzegach ludzie, nie mogli okrętow iednych od drugich rozeznać. Ogień armatny bynaymniey nie uſtawał, i trzeci ieszcze okręt zoſtał spalonym. O godz: 2. po południu 2. okręty liniowe i 2. fregaty *Francuzkie* pełnemi żaglami i z dobrym wiatrem ratowały ſię ucieczką, tak że okręty *Angielſkie* ścigać ich nie mogły. Wkrotce potym uſtał z obu ſtron ogień, a okręty *Francuzkie* spuściły banderę. W tey potyczce *Francuzi* ſtracili wielu znacznych officerow ſwoich, między innemi vice-admirała *Blanquet*, *Duchaila* i iednego kontradmirała. *Nelsonowi* wpadł także w ręce okręt wiozący do *Francyi* depesze od Gen: *Buonaparte*. A ponieważ z nich doszedł, iż iego pierwszym zamiarem ieſt, udać ſię do *Bombay*, przeto *Nelson* wyſłał zaraz kuryera lądem do tamteyszego rządu, dla uwiadomienia go o tym, rownie iak o odnieſionym zwycięſtwie nad flottą *Francuzką*. Zapewniaią także, iż *Buonaparte* przed wyruszeniem do *Kairu*, zoſtawił 5000. woyſka w *Alexandryi*, które w naylepszym ſtanie obrony port i miaſto poſtawiło. W porcie znayduią ſię wszyſtkie przewozowe ſtatki. W mieście zaś złożona ieſt ciężka artyllerya, którey zabrać z ſobą do *Kairu* Generał *Buonaparte* nie zdołał. W marszu swoim ſtoczył trzy bitwy. Choroby i niedoſtatek niektórych żywności, dawał ſię czuć woyſku iego. Poſłał także kilka oddziałow dla opanowania *Suez* i *Damietty*, *Nelson* zamyśla zabawić czas nieiaki przy uyściu *Nilu*, a to dla dopomagania ſiłą ſwoią morſką czynnościom lądowym mieszkańcow tamteyszych. Zabrani w niewolą maytkowie *Francuzcy* byli ciężarem dla niego, miał ich przeto na ląd wysadzić.

Inne liſty donoszą, iż cała sztuka która dopomogła *Nelsonowi* do zwycięztwa była ta, iż uderzył na *Francuzow* z ſtrony brzegow, czego oni nigdy spodziewać ſię nie mogli, i mieli armaty wszyſtkie wymierzone ku morzu. Tym sposobem tylna dywizya *Angielſka* trzy razy ognia dała, nim *Francuzi* przygotowali ſię do odporu. Po czym sam *Nelson* attakował *Francuzow* od morza, i to była nayzaciętsza potyczka. O godzinie 10. w wieczor okręt *Wschod* wysadzonym zoſtał, co sprawiło zamięszanie pomiędzy flottą nieprzyiacielſką, iż rozumiano iakoby cała dywizya z tey ſtrony wyleciała na powietrze. Na ten wieczor zakończyła ſię bitwa, a z rana widziano dywizyą tę która z *Nelsonem* miała do czynienia (procz 2. okrętow które uszły) ſtoiącą w iedney kupie, i niemaiącą na wſzyſtkich swoich okrętach tylko ieden maszt. Pomimo tego iednak, ieszcze dawała ognia aż do godz: 10. z rana, w którym czaſie poddała ſię. Druga dywizya nieprzyiacielſka była tym bardziey zaciętszą w poddaniu ſię, kanonada iey trwała ciągle od rana do godz: 12. po czym przez 3. godziny obie ſtrony odpoczywały, daley znowu rozpoczęły z podwoyną żywością attak, aż nakoniec o godz: 6. w wieczor dywizya nieprzyiacielſka znacznie uszkodzona, poddać ſię muſiała. Stratę *Francuzow* w zabitych liczemy do 5000.; naszych zgineło 895. Pogłoſka iakoby *Nelson* znalazł na flocie Francuzkiey ſkarby Maltańſkie, zupełnie ieſt fałszywą, gdyż te zoſtawały na okręcie vice-admirała *Villenewe*.

W kaffenhauzie *Lloyds* zbierano zaraz ſkładkę dla wdow i ſierot poległych w bitwie maykow. Każdy także kapitan na floccie *Nelsona* w tymże celu ofiarował 30. funtow; na wygotowanie zaś ſzpady dla admirała *Nelson* złożył 20. funt: Chcą także officerowie uformować klub *Egipſki*, na pamiątkę ſławnego dnia 1. Sierpnia. Na floccie lorda *St. Vincent* uſtały iuż wszelkie niesnaſki z powodu nominacyi admirała *Nelson*, który ma być teraz zaszczycony tytułem *Visconta*.— Tuteyszy ambaſſador *Turecki* z okoliczności zwycięztwa flotty naszey, cały dom swoy wspaniale oświecił. W czaſie illuminacyi *Londynu* pokazało ſię także wiele karet wewnątrz oświeconych, które poprzedzali masztalerze z wachlami.— *Sir Sidney Smith*, miał otrzymać taiemne zlecenie, mowią, iż *Porta* proſiła rządu naszego o iednego officera morſkiego do kommenderowania iey flottą, i *Sidney Smith* miał być w tey mierze podanym.— Uszkodzone okręty od flotty *Nelsona* iako też zabrane *Francuzkie*, iuż są wdrodze do *Anglij*.— Inne także miaſta *Angielſkie*, z powodu zwycięztwa *Nelsona*, który teraz *bohaterem Nilu* ieſt nazwany, były także okazale oświecone.— Nasz okręt *Bellorophon* naypierwszy attakował okręt admiralſki *Francuzki*, a okręt *Majeſtic*, *Timoleona*. Obay wiadomo, że wysadzone zoſtały na powietrze, lecz przez to zdarzenie ekwipaż na okrętach *Angielſkich* wiele ucierpiał od walących ſię ułomkow z okrętow *Francuzkich*.

Los *Irlandyi* zdaie ſię iż ieszcze przez długi czas będzie smutnym. Straszne okrucieńſtwa popełniane są codziennie przez insurgentow, tak dalece, iż łagodny rząd tamteyszy wziąść ſię musi koniecznie do śrzodkow naysurowszych. Kupy *Holta* ſkładaią ſię po większey części z dezerterow, którzy ſię iak lwy potykaią. Generał *Lake* wkroczył w góry *Wicklow*, część woyſka iego miała mocne utarczki z temi insurgentami. Czternaſtu dezerterow schwytanych powieszono, ci sądzili iż dowodzca ich *Holt* zoſtał zabitym, gdyż widzieli konia iego z ſiodłem, po polu błąkaiącego ſię. Generał *Lake* nie miał iednak dosyć czasu do ſkończenia całego swego zamiaru, gdyż spieszył ſię do *Dublina*, zkąd poſłanym zoſtał do *Cork* dla obięcia tam kommendy. Pułkownik *Crawfurd* na mieysce iego był wyſłanym, nie uznał iednak ſiły swoiey doſtateczney, na wydarcie tak zaciętym insurgentom okolicy naywarowniey od natury umocnioney, dla czego powrocił do *Dublina*, w celu ułożenia nowego planu z lordem *Cornwallis*. — Generał *Trech* insurgentow pod *Ballina* zupełnie poraził. 1500. ludzi zoſtało na polu bitwy, reszta uciekła. Znayduiący ſię w ręku ich niewolnicy, pomiędzy któremi był biſkup *Killala* zoſtali wypuszczeni na wolność. Ci winni byli życie swoie *Francuzom*, ktorzy do *Killala* przybyli, gdyż na tydzień wprzody, insurgenci wydali rozkaz zamordowania wſzyſtkich proteſtantow, nieoszczędzaiąc nawet ſtarcow. — Lord *Bridport* udał ſię do

Breſt dla przeszkodzenia, aby druga eſkadra z tego portu nie wypłyneła, lub schwytania pierwszey, gdyby chciała nazad powrocić. — Elekcya nowego prezydenta miaſta *Londynu* poszła spokoyniey, niż ſię można było spodziewać. Partya oppozycyi poznała błąd swoy i żadnego oporu nie czyniła. *Richard Carr Glynn* wybranym zoſtał.— Rząd wydał rozkaz rewidowania wſzyſtkich okrętow, gdyż przeſtrzezono go, iż *Francuzi* maią zamiar wprowadzić do naszych portow okręty naładowane palnemi materyałami, dla zniszczenia flotty naszey.— Parlament podług oſtatniey uchwały rady ſtanu w *Weymouth*, ma być zebrany na dniu 6. Liſtopada. —Słychać iż eſkadra *Breſteńſka* powrociła iuż do *Francyi*, zoczywszy flottę *Angielſką* daleko mocnieyszą na wysokości morza. Miała iednak do *l'Orient* zawinąć, gdyż sądziła iż *Breſt* ieſt znowu zamkniętym. — Insurrekcya w *Irlandyi* podług naynowszych ztamtąd liſtow codzień ſię pomnaża. Z *Killala* i *Ballina* zoſtali wyparowani, mało ich iednak można było zaiąć w niewolę. Gdy Generał *Trench* wszedł do *Killala*, udał ſię zaraz do pałacu biſkupa, i spoſtrzegł iż kommendant *Francuzki* z wielu officerami sami odpierali insurgentow, i rozdali broń biſkupowi i ludziom iego dla wspolney obrony. W głowney kwaterze znaleziono 270 faſs prochu.—Na adreſs podany sobie względem użytych śrzodkow łagodnych, margrabia *Cornwallis* odpowiedział: iż sądził że insurgenci z radością przyimą ofiarowaną im łaſkę Królewſką, gdy iednak przeciwne widzi kroki, zoſtanie przymuszonym użyć nayſtrasznieyszych kar przeciw zaciętym rebellizantom. —*Holt* nie tylko puſtoszy hrabſtwa *Wicklow* i *Kildare*, ale zapędza ſię nawet aż do *Dublina*. Umie ſię zaś tak ukrywać, iż go ciężko doſięgnąć. Niedawno Generał *Euſtace* w okolicy *Arklow* napadł na tak wielką kupę insurgentow, iż nie śmiał ich attakować. Wszyſtkie patrole w około *Dublina* znacznie są pomnożone, a rogatki miaſta o 9. godzinie iuż zamykane bywaią.—W *Sligo* także utrzymuią ſię ieszcze insurgenci.— *Vinegarhill* w hrabſtwie *Wexford* dotąd w ręku ich znayduie ſię. — Partya *Beresfordſka* znowu zaczyna przemagać, i iuż pogłoſkę roznosi, iż lord *Cornwallis* będzie odwołanym.— Między rządem naszym i *Neapolem* ma być zawarta konwencya, na mocy ktòrey wyspa *Sycylia* uſtąpioną zoſtanie *Anglikom*. Generał *Stewart* znayduiący ſię teraz z woyſkiem swoim w *Portugalij* ma ſię tam udać.— Admirał *Nelson* i Kapitanowie flotty iego, maią otrzymać prawo obywatelſtwa miaſta *Londynu*; gdy depesze iego odchodziły, *Anglicy* zatrudniali ſię attakowaniem ſtatkow przewozowych *francuzkich*. — Lord *St Vincent* naiął sobie dom w *Gibraltarze*. — Okazuią tu wiele względow dla G. *Pichegru*. Z powodu ſłabości swoiey wyiechał teraz na wieś. Liſt z *Demerary* pod dniem 14. Lipca donosi co naſtępuie: „Jadłem obiad z G. *Pichegru* i iego kollegami. Uciekli oni z *Cayenny* do *Surinam*, a ztamtąd do *Demerary*. *Pichegru* mało mowi, przeciwnym mu ieſt w tey mierze *Deſſonville*. Byliśmy (rzekł) na ſtopniu przyszłey wielkiey roli, *Barras* iednak uprzedził nas 10. godzinami. Zarzucał potym kollegom swoim, iż nie przeſtali na radzie iego, ktorą dawał, aby przeciwną partyą gwillotynować. Wszyscy pragną niewymownie powrocić do *Francyi*, i karmią ſię nadzieią, iż są w ſtanie zrobienia odmiany w teraźnieyszym położeniu intereſſow *Francuzkich*.“—Xże *de Berry* nayſtarszy syn hrabiego *d'Artois*, miał poiechać do *Moſkwy*, dla obięcia kommendy nad iednym regimentem emigrantow, ktory wszedł w ſłużbę *Roſſyiſką*. Młody ten bohater ieſt ieszcze mało-letnim, urodził ſię w r. 1778.

z Paryża dnia 4. Października.

Przeznaczone do wysp pod wiatrem fregaty *la Volontaire* i *l'Isurgente* na dniu 29. Września wypłyneły z *l'Orient*. Na pierwszey znayduie ſię Generał *Desfourneaux* agent do *Gwadalupy*, na drugiey Ob. *Burnel* do *Caienny*.— Liſty z *Breſt* pod d. 29. Wrześ: donoszą, iż eſkadra z 1. okrętu liniowego i 8. fregat, która z tamtąd wypłyneła, nazad tam ieszcze nie powrociła, ani żadney dotychczas nie ma o niey wiadomości.— Eſkadra *Tulońſka* od 3ch okrętow liniowych, 1. fregaty i, kilku ſtatkow przewozowych nazad do *Tulonu* przybyła. Fałszywą było pogłoſką, iakoby przeznaczona była na zaięcie *Liworno*.— Jeden dziennik tuteyszy zawiera w sobie liſt z *Ankony* pod d. 18. Wrześ: w którym donoszą, iż okręt liniowy *Genereux* przybył do *Korfu*, z iednym okrętem liniowym *Angielſkim Stender* od 74. armat bardzo zruynowanym, na którego w drodze natrafił okręt *Genereux*. Na korwecie *la Brune*, która tę wiadomość do *Ankony* przywiozła, znayduie ſię Ob. *Commeyras*.— Słychać, iż Ob. *Eimar*, który od kilku lat przeznaczony był na miniſtra do Rzpltey *Malty*, wyiedzie do *Turynu* w charakterze poſła.— Podług liſty umieszczoney w różnych dziennikach naszych liczba emigrowanych *Francuzow* od 14. Lipca 1789. początku rewolucyi wynoſi do 124,000. ludzi, pomiędzy ktòremi znayduie ſię 9000. kobiet z domow szlacheckich; 16,922. ſzlachty; 28,000. xięży, 404. osob parlamentowych, 8492. woyſkowych ſzlachty, 9933. właścicielow, 2867. prawnikow, 230. bankierow, 7800. kupcow, 324. pisarzzow ſądowych; 528. doktorow; 450. felczerow; 3268. rolnikow; 2000. marynarzow ſzlachty, 22,729, artyſtow; 3000. rzemieślniczek; 2800. ſłużących, 3330. dzieci i 4428. mniszek.— Tuteysze dzienniki ciągle piszą w mocnych wyrazach przeciw *Neapolowi*.— Dziſieyszy *Przyiaciel praw* utrzymuie, iż exdyrektor *Carnot*, ktòrego od dnia 18. fructidora za zabitego miano, miał ſię znaydować w *Londynie* i odbywać konferencye z *Pittem*, lecz wkrotce odebrał rozkaz wyiechania z *Anglij*, i udał ſię w inną okolicę.— Młodzież wzięta w rekwizycyą w dawnym *Belgium*, poſłaną ieſt do armii naszey nad brzegami ſtoiącey. Syn także bywszego xiążęcia *d'Ursel* zoſtaie w iednym regimencie ſtrzelcow.— Dyrektoryat przyſłał wczoray poselſtwo do Rady 500. w ktòrym mocno zaleca wybieranie potrzebnych kontrybucyow na rok 7. wynoszących 600. millionow.— Rada 500. wyznaczyła teraz 6. ważnych kommiſſyow; to ieſt do ułożenia praw ſkarbowych OOb. *Legier*, *Deſtrem*, *Fabre*, *Bergaſſe*, *Brulé*. *Dubois* i *Duchatel*. Do ułożenia praw morſkich i względem osad OOb: *Boulay-Paty*, *Bergevin*, *Fernandes*, *Challet*, *Riou*, *Echaſſerieux*, i *Perin*. Do ułożenia organizacyi woyſkowey OOb. *Jourdan*, *Joubert*, *Savary*, *Delbrel*, *Chabert*, *Porte*, i *Talot*.—Do ułożenia praw adminiſtracyinych. OOb. *Daunou*, *Girot-Pouzol*, *Andrieux*, *St. Horent*, *Potier de l'Oise*, i *Français*, Do ułożenia praw i sądow kryminalnych OOb. *Bouley*, *Geniſſieux*, *Duchatel*, *Favart*, *Ludot*, *Jaqueminot*, i *Thieſſier*. Nakoniec do ułożenia całkowitey xięgi praw cywilnych, ſtosownie do podania placu przez Ob. *Cambaceres*, OOb. *Doutrepont*, *Berlier*, *Guyot*, *Desherbieres*, *Pison du Galand*, *Geniſſieux*, *Jaqueminot*, i *Favart*.— Woyna lub pokoy zawsze tu ieſt zadaniem trudnym do rozwiązania. Z Rzeszą pokoy ieſt naypewnieyszym, po czym naſtąpią może oddzielne traktaty z *Bawaryą*, z xiążęciem *Dwochmoſtow* etc. Negocyacye z dworem *Wiedeńſkim* wielkiey przewłoki doznaią, gdyż prowadzone są przez *Toſkanią*. Dwor *Hiſzpańſki* ofiarował w tey mierze medyacyą ſwoią, ktòra przecież od Dyrektoryatu przyiętą nie była. Kawaler iednak *Azara* nie przeſtaie wszyſtkich przykładać uſiłowań do nakłonienia Dyrektoryatu do pokoiu. Radzi nawet zawrzeć pokoy z *Anglią*, iako iedyną sprężyną poruszaiącą mocarſtwa lądowe przeciw *Francyi*, bez wyſtawienia ſiebie na niebespieczeńſtwo. — Adminiſtracya municypalna w *Oſtendzie* odwołała publicznie pogłoſkę, iakoby admiralicya *Angielſka* przyrzekła miaſtu nadgrodę, za poczynione szkody w czaſie bombardowania.

Redaktor względem podroży P. *Narunha* do *Paryża*, wyraża co naſtępuie: Dyrektoryat Wykon: przyiął propozycyą, którą mu dwor *Portugalſki* za pośrzednictwem dworu *Madryckiego* uczynił, względem odnowienia negocyacyow pokoiu; lecz przekonany, iż należało poſtanowić inne zasady, zamiaſt położonych w Ttaktacie 23. Thermidora roku 5. ktòrych *Portugalia* potwierdzić nie chciała, dał poznać Ambaſſadorowi *Portugalſkiemu* ſwoie wyraźne w tey mierze myśli. Dyrektoryat pozwalaiąc paszportu dla P. *Narunka*, oświadczył, iż ten paſzport nie miał ſłużyć miniſtrowi *Portugalſkiemu* tylko w przypadku, gdy będzie opatrzony pełnomocnictwem, któreby go czyniło sposobnym do ukończenia negocyacyi na zasadach przez urząd *Francuzki* podanych. Te zasady na tym polegały. ażeby Rzplta rozprzeſtrzeniła w *Gujanie* ſwoie territorium, ażeby umnieyſzono liczbę okrętow, które podług pierwszego traktatu mogły wchodzić do portow *Portugalſkich*, ażeby pozwolone było wprowadzanie naszych ſukien do *Portugalii*; Nakoniec ażeby dwor *Portugalſki* powiększył kontrybucye na koszta woyny, do którey ſię przyłączył.— Mowią, iż za przybyciem do *Paryża* P. de *Narunha*, gdy miniſter związkow zewnętrznych żądał poznać iego plenipotencye, ten dał mu do poznania, iż nie może uczynić iednego kroku w negocyacyi, bez odwołania ſię w tym do swego dworu, i że nie miał doſtatecznego pełnomocnictwa do traktowania i ukończenia intereſſow podług zasad, ktòre mu były podane. Dodaią, iż Dyrektoryat Wykonawczy uznał na ten czas, iżby nie było z pożytkiem rozpoczynać konferencye, ktòrych nie można ſobie obiecywać końca, przeto oddać rozkazał P. de *Narunha* paszporta potrzebne na powrot do *Lizbony*.— Ob. *Trouvé* wyieżdża do *Stutgardu* w urzędzie miniſtra Rzpltey. Mieysce iego w *Medyolanie* zaſtąpione będzie przez Ob: *Touché* (*z Nantes*) bywszego członka konwencyi.

Na uroczyſtości nowego Republikantſkiego Roku obchodzoney w *Medyolanie*, Ob: *Mangourit* wyſłany od Rządu *Francuzkiego* do *Neapolu*, pił zdrowie *Dyrektoryatu Wykon: i iego taiemnicy*.— Gen: *Lapoype* 14. *Lipca*, 10. *Sierpnia*; 21. *Stycznia*; 22. *Września*: 13. *Vendemiaire*; 18. *Fructidor*—Ob. *Richard*; zdrowie Gen: *Buonaparte*, *Ludu Egipſkiego*; *i zniszczenie wſzyſtkich na świecie Mammelukow*—Ob. *Mechain* poſłany do *Malty*; *Zupełne wypędzenie Anglikow z morza Francuzkiego, dawniey śrzodziemnego*.— Gen: *Suchet*; *wiernych wielkiego Narodu sprzymierzeńcow*, *biada tym którzy niemi nie są*.

Doktor *Watſon* Naczelnik wolnych *Szkotow*, za którego głowę wyznaczona była nadgroda, przybył do *Paryża*; rozgniewany wiadomością, iż jeńcy *Dublinscy* weszli w układy z rządem *Angielſkim*, i wyiawili mu plany insurrekcyi *Irlandzkiey*, pisał do iednego z Dziennikarzow liſt, w którym *Occonora*, *Mnevin*, i *Emmet* poświęca na wzgardę wolnych Ludzi. „ Ci wyraża w tym liście, których przykład *Fitzgeralda*, *O'coigley* nie mogł zatrzymać na drodze honoru; ci ktòrzy nie umieią przenoſić ſzlachetney śmierci nad życie haniebne, nie maią czego oczekiwać od nieprzyiacioł wolności.— Liſt pisany z *Medyolanu* wyraża co naſtępuie: Odprawiłem małą podroż do *Auſtryakow* i mogę cię zapewnić, iż ieſt intereſſuiącą. To co w tym woyſku widziałem, a nadewszyſtko duch który ie ożywia, albo raczey który ich zniechęca, przekonywa mnie, iż woyna nie naſtąpi. Znayduiemy ſię tu bez żadney w tey mierze boiaźni.

Z powodu odmian zaszłych w Dywanie (mowi ieden z naszych dziennikow) oraz przez zniszczenie naszey flotty na śrzodziemnym morzu, *Buonaparte* ma teraz ſposobność okazania całego ſwoiego geniuszu i mocy haraktetu. Nie może iuż myśleć o powrocie do *Francyi* przez śrzodziemne morze, ani utrzymywać ſię w *Egipcie*, gdzieby mogł być ze wszyſtkich ſtron napaſtowanym tak przez Beiow, którzy ſię w wyższym *Egipcie* zebrali, iako też przez woyſka Sułtana z prowincyow *Azyatyckich* przybywaiące, a może nawet przez beiow *Afrykańſkich*. Tym sposobem gdyby nawet niemiał zamiaru udania ſię do *Indyow*, niezoſtałoby mu czynić inney nad tę wyprawy. Tym sposobem uniknie wszelkich niebespieczenſtw bez pozoru uchodzenia przed niemi.— Mowią, iż *Buonaparte* nie będzie wpotrzebie przeprowadzania całey swoiey artylleryi do *Indyow*, z przyczyny, iż *Tippo-Saib* ma teraz ogromną artylleryą, i że iey użyie na pożytek *Francuzow*, którzy mu dopomogli do poſtanowienia w iego ſtolicy tak piękney ludwisarni, iaka tylko może być w całey *Europie* widziana. Związki iego niemało ſię także wspieraią na przymierzu z *Zemanem Szach*, który podług oſtatnich wiadomości z *Indyow Wschodnich* w *Londynie* ogłoszonych, nie przeſtaie czynić przygotowania do nowey napaści *Indoſtanu*. Wiadomo ieſt, iż w mieſiącu Styczniu 1797, wkroczył do *Lahoru* w ſtotyſięcy kawaleryi, i że był bliſki podbicia reszty kraiow wielkiego *Mogola*, gdy ſię dowiedział o zamiarach swoiego brata, na iego wymierzonych kraie.

Redaktor umieścił w swoim pismie naſtępuiące liſty. *Kopia liſtu pisanego przez miniſtra intereſſow wewnętrznych do kawalera Azzara Ambaſſadora Hiszpańſkiego, w Paryżu dnia* 20. *Września r. b.*— Mości Panie Ambas-

sadorze, mam honor przesłać mu kilka exemplarzow listu, który pisałem do rozmaitych Departamentow Rzpltey, w celu ażeby handel i kunszta uczynić tam dzielnieyszemi i rozległeyszemi w swoich związkach z *Hiszpanią*. Nader mi iest miło donieść, iż Król *Hiszpański* udziela płodom naszego przemysłu, równie podchlebney iak silney pomocy. Wybor który w twoiey osobie uczynił, ażebyś go w urzędzie Ambassadora wyobrażał przy Rzeczypospolitey *Francuzkiey*, nie tyle iest znakiem dla ciebie szacunku, ile zadatkiem iego dla *Francyi* przyiaźni. Dał nam tego nowy dowod, zamknąwszy dla towarow *Angielskich* przystęp do swego kraiu. Teraz to prawdziwie można do *Francuzow* powiedzieć: *Nie ma iuż gór Pireneyskich*. Powiadam ia to naszym artystom, naszym negocyantom; i śmiało ich zapewniam, iż ci walczący z nami wyspiarze, poty nie potrafią wznieść znowu tych zawad, póki *Hiszpania* takim iak WMPan interessa swoie powierzać będzie ministrom.

(Podpisano) *François de Neufchateau.*

Kawaler Azara minister Hiszpański do Ob. ministra interessow wewnętrznych.— W Paryżu dnia 23. Września 1798.— Ob: Ministrze. Odebrałem z naymocnieyszym ukontentowaniem list twoy wraz z exemplarzami pisma rozesłanego po Departamentach Rzpltey dla ożywienia przemysłu i handlu, i wskazuiącego łatwości które im *Hiszpania* podaie, przez swoie położenie, przez swoią przyiaźń z *Francyą*, i przez zakaz towarow *Angielskich*. Rzplta może polegać na rzetelności Króla i Narodu moiego, któremu miło zawsze będzie wzmacniać węzły łączące onego z Rzepltą *Francuzką* swoią naturalną Aliantką, dzieląc z nią handel, który ich ma wzaiemnie bogacić, z poniżeniem pysznego i przekupniczego rządu. Wyrazy osobiste którėmi mnie zaszczycasz, są nieskończenie dla mego serca podchlebne, z wdzięcznością ie przyimuię od tak światlego ministra i iako uczucia Rządu, którego pozyskanie szacunku i zaufania, będzie zawsze dla mnie celem naywiększego usiłowania. Przyimy Ob: Ministrze zapewnienie wysokiego poważenia.— (Podp:) J. *Mikołay de Azara.*

List Generała Humbert do Dyr: Wykon: w głowney kwaterze 11. Fructidor (28. Sierpnia) Ob. Dyrek: winienem wam zdanie sprawy z czynności od czasu mego przybycia do *Irlandyi*. Dnia 4 fructidor (21. Sier:) skoro tylko postrzegłem brzegi *Bradhaven*, natychmiast armia moia nazwaną została armią *Irlandzką*, dla przeciwnych wiatrow niepodobna mi było przystąpić tego dnia do brzegow. Dnia 5. (22.) oddział fregat po dwunastogodzinnym mocowaniu się z wiatrami i pędem wody, przybył do stanowiska *Killala* około 3. godziny po południu. Maiąc zawieszoną banderę *Angielską*, odebraliśmy wizyty wielu znacznych osob, oraz niektórych officerow *Angielskich*, których ciężko wyrazić podziwienie, gdy nas poznali: o 4. godzinie dany był znak do wylądowania. General adiutant *Sarrazin* na czele grenadyerow wylądował naypierwszy. Dałem mu rozkaz postępowania do *Killala*, które opanował za pomocą bagnetow; mianowałem go na placu bitwy generałem brygady. Nieprzyiaciel całkowicie był rosproszony. Z 200. ludzi, którzy tego mieysca strzegli, 20. schroniło się na bagna, inni zostali zabici lub wzięci. Wszyscy prawie ieńcy prosili; ażeby mogli z nami służyć, co im pozwoliłem z radością. Około 10. wieczorem ukuteczniono całe wylądowanie. Dnia 6. (23.) G. *Sarrazin* wyiechał na rozpoznanie *Balayna*, gdzie zaszła mała utarczka, w którey kawalerya nieprzyiacielska wielkim galopem cofnela się o dwie mile. Dnia 7. (24.) poszedłem z armią przeciwko *Balayna*. G. *Sarrazin* na czele *Grenadyerow* i iednego batalionu liniowego rozgromił to wszystko co mu tylko na przeszkodzie stawało. General adiutant *Fontaine* miał rozkaz otoczenia nieprzyiaciela; po dobrze ukutecznionym attaku, zabrał wiele ieńcow. Z walecznym trzecim Regimentem strzelcow konnych, ścigałem przez długi czas kawaleryą nieprzyiacielską. Dnia 8. (25.) armia *Francuzka* spotkała korpus ziednoczonych *Irlandczykow*, których natychmiast ubrano i uzbroiono. Około 8. wieczorem poszedłem do *Rappa*; strzegłem tego stanowiska aż do 2. popułnocy. Dnia 9. (26.) Armia pomknęła się do *Balayna*, które zaiąwszy, wyszła z tamtąd o 3. godzinie po południu. Dnia 10. (27.) po 15godzinney podroży przybyłem o godzinie 6. z rana na wzgorki za *Kastlebar* leżąca. Poznałem tę nader mocną pozycyą. Rozkazałem G. *Sarrazin* rozpocząć attak. Strzelcy nieprzyiacielscy zostali odparci: Szef batalionu *Dufour* odpędził ich aż do stanowiska nieprzyiacioł. Grenadyerowie z infanteryą uderzyli na całą linią. Rozwinięcie kolumn ukutecznione było pod wystrzałami 12. armat. G. *Sarrazin* kazał attakować lewe skrzydło nieprzyiacielskie z batalionem liniowym, który musiał ustąpić przed ogniem więcey niż dwoch tysięcy ludzi. General *Sarrazin* na czele grenadyerow biegnie na iego pomoc i odpędza nieprzyiacioł, *Anglicy* przez puł godziny strzelali mocno z ręczney strzelby. G. *Sarrazin* nie każe im odpowiadać. Odważna nasza postać przeraża generała *angielskiego*. Za przybyciem całey armij, nakazałem generalny attak. General *Sarrazin* na czele grenadyerow przełamuie prawe skrzydło nieprzyiacielskie, i zdobywa trzy armaty. Szef batalionu *Ardouin* zapędza lewe skrzydło do *Castlebar*. Nieprzyiaciel w mieście skupiony, sypie okropny ogień. Trzeci regiment strzelcow przedziera się na wielką ulicę do *Castlebar*, i przymusza nieprzyiaciela do ustąpienia na drugą stronę mostu. Po kilkakrotnych krwawych attakach kierowanych przez G. *Sarrazin* i Gen: Adj: *Fontaine*, nieprzyiaciel wyparty został ze wszystkich swoich stanowisk i przez dwie mile ścigany. *Anglicy* utracili 1800. ludzi, z których 600. zabitych lub rannych, a 1200. ieńcow, zabraliśmy procz tego 10. armat, 5. sztandarow, 1200. karabinow, i prawie wszystkie ekwipaże. Chorągiew kawaleryi nieprzyiacielskiey zdobytą została w attaku przez G. *Sarrazin*, którego na placu bitwy mianowałem Generałem dywizyi. Mianowałem także w czasie bitwy Generała-Adjutanta *Fontaine*, Generałem brygady; Szefow batalionu *Azemard*, *Ardouin* i *Dufour*, szefami brygady; Kapitana *Durival*, szefem szwadronu; a Kapitanow *Toussaint*, *Zimmermann*, *Ranon*, *Huete* i *Ruty*, szefami batalionu. Upraszam was Obywatele Dyrektorowie, ażebyście potwierdzili te nominacye, i kazali iak nayprędzey wygotować patenta, co sprawi iak naylepszy skutek. Officerowie i żołnierze, wszyscy cudow dokazywali. Utraciliśmy nieco dobrych officerow i nader walecznych żołnierzy. Wkrotce wam inne przeszlę wyszczegulnienia: dosyć mi teraz powiedzieć, iż woysko nieprzyiacielskie do 6000. ludzi wynoszące, i maiące 600. kawaleryi, całkowicie rosproszonym zostało. — Pozdrowienie i uszanowanie.

(podpisano) Humbert.

Redaktor który ten list ogłasza, dodaie: Biegłość i odwaga iaką okazuią obroty G. *Humbert* i iego maley armij, zdaią się zaręczać, iż ieżeli nasi Republikanie ktorzy wyladowali w *Irlandyi*, przymuszeni byli (iak mowią) poddać się niezmiernie większym siłom, być to nie mogło iak tylko po dopełnionych cudach męztwa, i zbyt drogim przez *Anglikow* opłaceniu tego momentalnego szczęścia.

Dnia 6. Października.

Depesze dnia onegdayszego ogłoszone, przywiozł Dyrektoryatowi Wyk: kapitan *Ranon*. Ten officer nieodstępował od boku G. *Humbert* aż do 18. fructidora (4. Września(Jakiżkolwiek los mogł spotkać tych walecznych ludzi, którzy początek swego do *Irlandyi* przybycia przez tak świetne uwieńczyli dzieła, nie można dać wiary, ażeby się tak poddać mieli, iak donoszą pisma *Angielskie*. Niepodobną iest rzeczą, ażeby zgnębiwszy potrojnie większą nad siebie liczbę, sami się potym poddali; Doznali co może odwaga *Francuzow*, i przypuściwszy ich całkowite zniszczenie, może iuż w tym momencie gdy to piszemy, okazałą zemstę odnieśli (wypis z *Redaktora*.)

Zdaie się rzeczą pewną (mowi dziennik *Klucz Gabinetow*), iż officer który przywiozł depesze od Generała *Humbert*, spotkał na morzu nową wyprawę *Francuzką*, nierownie od pierwszey ogromnieyszą, a ktora iuż teraz musiała wylądować w *Irlandyi*.— Rozchodzą się wiadomości, iż *Buonaparte* po wylądowaniu w *Egipcie*, dał rozkaz Admirałowi *Brueys*, ażeby zaraz nazaiutrz popłynął do *Corfu*, i że nieukutecznienie tego rozkazu, oraz powolność tego Admirała w czynionych przygotowaniach do odiazdu, są w liczbie przyczyn utraty naszey flotty na śrzodziemnym morzu. Kontr-Admirał *Blanquet Duhayla* nie został zabitym, iak dotąd donoszono; Pisał on sam z *Neapolu*, iż rany iego nie są śmiertelne. Szef dywizyi *Dumanoir* rownież dał dowod o swoim życiu Pisze on z okrętu *Dubois* pozostałego w *Alexandryi*, i iego to pomocy winniśmy zachowanie okrętow *Wilhelm Tell* i *Genereux*; posłał on im 1200. maytkow, którzy dopomogli do wyprowadzenia ich z niebespieczeństwa (Dziennik *przyiaciel praw*).— Kommissarz marynarki w *Tulonie* kazał ogłosić pismo uwiadomiaiące kupcow którzyby chcieli wysyłać żywności do *Malty*, iż będą mieli wyznaczoną nadgrodę za zboże, wino, solone mięso etc. ktoreby na tę wyspę posłali.— Zapewniaią iż Ob. *Descorches* dnia iutrzeyszego wyiechać ma do *Konstantynopola*.— Ob. *Etmar* następca Ob. *Guinguené* w *Turynie*, wyiechał na swoie przeznaczenie.

Redaktor zawiera w sobie powody aresztowania Dominika *Allier* emigranta, i wypis z instrukcyi przez margrabiego *de Surville* iemu daney, w ktorey mowa iest o klubie w *Rydze* założonym, dla zniszczenia filozofii, iakobinizmu, i wszystkich ustaw republikanckich, nakoniec wzmianka iest o nowey trzeciey części reprezentantow w roku przeszłym, w sposobie szkaluiącym, którym wyrzuca taż instrukcya, iż oszukiwali obietnicami swemi, i więcey wyssali pieniędzy z *Anglij*, niżby ich potrzeba było do zdziałania dzieciąciu kontra-rewolucyi.

Rozmaite pisma *Angielskie* donoszą obszernie o uzbraianiach Porty i fermanach iey woiennych, lecz te fermany będą zapewne tyle skutkować przeciw *Buonaparte*, ile skutkowały przeciw *Ibrahimowi Bey*. Wszakże wyprawa tego wodza musi bardzo obchodzić *Anglią*, kiedy iedne dzienniki iey piszą, iż zupełnie od *Arabow* iest zniesionym, inne, iż niemogąc doyść do *Kairu*, musiał się w *Damiecie* oszańcować, iedne posłały go z *Rozetty* do *Kairu*, drugie z *Rozetty* do *Damietty*, a potym wzdłuż brzegu wschodniego *Nilu* w dalszą drogę. W domu kompanij *wschodnio-indyiskiey* powszechne iest mniemanie, iż *Francuzi* chcą wprzod osadę założyć w *Egipcie*, i zupełną obiąć possessyą tego kraiu, a na ziemi iego założyć kulturę produktow *Indyiskich*, tym sposobem przeważyłby szalę handlu *europeyskiego*, która do tych czas w tych wszystkich artykułach była na stronę *Anglikow*. *Indye* więc są tylko dla *Francuzow* drugim i odległeyszym celem ich wyprawy. Gdyby iednak i tę pierwszą część planu swego ukutecznili, drugiey wszelako z oka nie spuszczą, a tym sposobem dwoista klęska czeka *Anglią*. Chcą oni iednym zamachem odciąć iey prawe i lewe ramie, a gdyby im się tylko powiodło iedne lub drugie zranić, zawsze ten cios byłby nieuleczony. Te wnioski dziennikarzow Angielskich naymnieyszemu podeyrzeniu niepodlegaiące, są bardzo sprawiedliwe, i ani deklaracya woyny Porty, ani zniszczenie flotty *Tulońskiey* bynaymniey zamiarom Francuzkim przeszkodzić nie mogą. Łatwo widzieć, iż plan Generała *Buonaparte* nie zawisł był ani od posiłkow ktore miał otrzymać, ani od kommunikacyi z *Francyą*, a czas okaże ile los sprzyiać będzie przedsięwzięciom tego wodza.

z Hagi dnia 9. Października.

Nowy poseł nadzwyczayny Rzpltey *Francuzkiey* Ob: *Lombard* przybył tu na dniu wczorayszym. Tak wysoki dyplomatyczny charakter ieszcze tu dotąd od *Francyi* nie był używanym. Ob: *Champigni* dotych czas sprawuiący interessa, iest znowu teraz sekretarzem legacyi.— Ob: *Schimmelpeninck* we dwie godziny po przyiezdzie posła *Francuzkiego* wyiechał do *Paryża*. To dwoiakie poselstwo daie powod do wielu domysłow.— Zaraz pierwszego dnia Gen: *Dandels* iadł obiad u posła *Francuzkiego*.

Od granic Austryackich dnia 13. Października.

Rozchodzi się pogłoska iakoby *Widdyn* od woysk Sultana szturmem wzięty został. Czekamy iednak na potwierdzenie.— W przeszłych depeszach Gen: *Buonaparte* do Dyrektoryatu, miał żądać ten wodz posiłkow od drugiey flotty *Tulońskiey* dla wzmocnienia Admirała *Brueys* i osłonienia ich przeciw napaści *Anglikow*, ktorą za nieuchronną poczytywał.— Minister *Angielski* w *Wiedniu* odebrał kuryera z *Konstantynopola*, który przywiozł iak głoszą, proiekt traktatu związkowego między *Portą* i dworem *Londyńskim*.— Podług urzędowego artykułu gazety *Petersburskiey*, *Porta* skłoniła się do woyny przeciw *Francyi*, iak tylko poseł *Rossyiski* Gen: *Tamara* oznaymił Dywanowi, iż eskadra *Rossyiska* zbliża się do kanału. To zbliżenie iak zapewniaią listy prywatne, zrobiło niciakie obruszenie pomiędzy *Turkami*, ale

łagodne uięcie *Moſkalow* uſpokoiło ten rozruch, i weszli do miaſta bez żadnego oporu.— Nigdy nie widzieliśmy tak częſto przechodzących kuryerow iak teraz. Przybywaią codziennie z *Neapolu*, *Wenecyi*, *Peterzburga*, *Raſtad*, *Berlina*, *Londynu*, i nazad. Rada woienna i Rada tayna, zgromadzaią ſię każdego dnia. Na ſeſſyach tey oſtatniey Cesarz Jmć prawie ſię zawsze znayduie.— Gazeta dworſka zawiera naſtępuiące z Włoch wiadomości: woyſka *Francuzkie* we *Włoszech* odbieraią codzienne poſiłki. Wiele oddziałow ściąga ſię do *Ankony*, *Korfu*, *Cefalonij*, i innych bywszych wysp *Weneckich* będących teraz w mocy *Francuzkiey*; pracuią tam nad iak naywiększym tych wysp wzmocnieniem.

z Frankfortu dnia 6. Października.

Krol Jmć *Pruſki* ma powiękſzyć linią demakracyiną 10. regimentami.— Gen: *Schauenbourg* czyni przygotowania na wkroczenie do kraiu *Gryzonow*.— Potwierdza ſię pogłoſka, iż miniſter *Roſſyiſki* wkrotce ma przybydź do *Raſtad*. Tym czasem ieſt ieszcze nadzieia, iż zatargi między *Auſtryą* i *Francyą* może będą zgodnie ułożone.

z Stutgardu dnia 7. Października.

Podług liſtow z *Konſtancyi*, liczba woyſk Francuzkich codziennie ſię powiększa w okolicach *Reineck* i *Rorschach*, i innych mieyscach poblizszych jeziora. Swieżo przybyło 3000. woyſka Francuzkiego do *St Gall*, i oczekuią tam ieszcze na wiele batalionow. Mowią iż głowna kwatera Generała *Schauenburg* ma być wkrotce przenieſioną do tego miaſta.

z Raſtad dnia 7. Października.

Dnia wczorayszego na ſeſſyi Deputacyi Rzeszy czytana była oſtatnia nota miniſtrow *Francuzkich*; naradzanie ſię w tey okoliczności do przyszłego poniedziałku ieſt odłożone.— Od kilku dni rozeszła ſię wiadomość, iż *Francuzi* pracuią na nowo około szańcow twierdzy *Kehl*, iż woyſka ich w tym mieyscu do 12. tyſięcy zoſtały wzmocnione, i że ich pikiety rozciągały ſię aż do *Oſfenburga*. Teraz zaś mowią, iż większa część tych woyſk po kilkodniowey pracy, powrociła do lewego brzegu.— Dowiaduiemy ſię z *Munich*, iż P. *Paget* nadzwyczayny poseł W. *Brytanij* dnia 30. Wrześ: złożył elektorowi Palatynatu swoie kredencyonalne liſty.— Zdaie ſię, iż *Francya* chce ukończyć pokoy z *Rzeszą*, i nie pragnie pozwolenia dla przeyścia woyſk ſwoich przez iey kraie, byleby woyſka *Auſtryackie* i *Roſſyiſkie* nie miały także wolnego przeyścia przez *Niemcy*.

z Kolonii dnia 8. Października.

Wszyſtko tu nową woynę ogłasza. Pod *Mühlheim* oboz zatknięto. Oczekiwanych tu ieſt bardzo wielu Generałow dla złożenia wielkiey rady woienney.

Od brzegow Menu dnia 11. Października.

Gazety *Niemieckie* donoszą, iż Generał *Blucher* dowodzący przednią ſtrażą armiy obserwacyiney, odebrał rozkaz ażeby dla swego korpu wynalazł nowe ſtanowiſko, któreby w przypadku potrzeby, zaſłaniać mogło *Weſtfalią*. Załoga w *Arensberg* znacznie zoſtała wzmocnioną. Mowią także iż armia *Hannowerſka* podzielona na trzy korpusy, czyni przygotowania do zaſłony *Hannoweru*, i do oſtrożności na wszelki przypadek.

z Bazylei dnia 2. Października.

Woyſka *Francuzkie* zbieraią ſię ze wſzyſtkich ſtron na powiększenie armij Generała *Schauenburg*. Ponieważ w małych kantonach iuż zupełna zaczęła panować ſpokoyność, domyślaią ſię, iż przybycie tych poſiłkow ma w zamiarze dopomagać życzeniom iedney części *Gryzonow* względem przyłączenia ich do Rzpltey *Helweckiey*.— Dyrektoryat *Helwecki* ieſt znowu zgromadzony w *Lucernie*. Seſſye ciała prawodawczego za kilka dni tam ſię rozpoczną.

z Zurich dnia 3. Października.

Seym *Gryzonow* zgromadzony w *Ilanz* zakończył swoie ſeſſye. Niewiadome ieszcze *resultatum* złożonych wotow; lecz ieżeli wierzyć można iednemu z pism naszych publicznych, duch ſtronniczy miał tey radzie przewodniczyć, co może za sobą naysmutnieysze sprowadzić ſkutki.— Zapewniaią iż woyſka *Francuzkie* wkroczą przez kanton *Glaris* do kraiu *Gryzonow* dla wspierania tych którzy ſię oświadczyli za przyłączeniem do Rzeczypospolitey *Helweckiey*.

Jak daleko duchowieńſtwo wpływało do zaburzeń oſtatnich w *Szwaycaryi*, łatwo poznać z naſtępuiącego liſtu paſterſkiego przez iednego officyała do plebanow wydanego. Szanownemu duchowieńſtwu opactwa St. *Gall* zasyłaiąc pozdrowienie WPanu, zaleca ſię dopełnienie naſtępuiących artykułow. — Nasz S. Prawodawca rozciągaiąc opiekę swoią oycowſką i niewyczerpaną miłość nad uczniami ſwoiemi, raczył im przypominać, iż powinni naśladować roztropność węża i łagodność gołębia, z temi dwoma przymiotami rozeszli ſię oni na opanowanie całego świata, i z każdego przypadku za pomocą ich wyszli paſterze dusz, iako naſtępcy apoſtołow, powinni teraz wziąść ſię do oręża, dla odparcia lub umknienia nieszczęść teraznieyszych. Przeto dla odwrócenia niebespieczeńſtwa nad głową naszą wiszącego, zalecam ſzanownemu duchowieńſtwu dopełnienie poniżſzych artykułow— 1.) Gdyby władza świecka żądała od was przyſięgi obywatelſkiey, tedy nie macie iey wykonać, chyba za zezwoleniem zwierzchności duchowney.— 2.) Gdyby wam władza świecka chciała nadawać nowych officyałow i przełożonych, naowczas uważać ich macie iako gwałtem narzuconych, i poſłusznemi im nie będziecie.— 3.) Zaleca ſię proboszczom i wikarym na mocy wykonaney przyſięgi *juxta leges SS.Canonum*, aby bynaymniey nie zezwalali na znieſienie dzieſięcin.— 4.) Jeżeliby władza świecka chciała także (quod abſit) podciągnąć pod ſiebie związki małżeńſkie i proceſſa rozwodowe, tedy wszyſtko to za nieważne i wbrew prawom świętym poczytane być powinno etc:—*Placidus officialis.*

Od granic Szwycaryi dnia 8. Października.

Woyſka *Francuzkie* coraz więcey wzmacniaią ſię przy wschodnich granicach *Helwecyi*. Dnia wczorayszego przybyło 600. ludzi do *Szaffuzy*.— Dnia 4. Dyrektoryat *Helwecki* podał Ciału Prawodawczemu naſtępuiące poselſtwo: OOb: Reprezentanci, Dyrektoryat Wykowczy czekał z niecierpliwością mometu waszego złączenia. Czyſta radość, którą w tym pismie wyraża, ieſt pewnym zakładem, iż widzi w was ſtarszych swoich braci oddalonych na czas od ſwoiey familii, i powroconych na iey pragnienie dla wspolney około iey uszczęśliwienia pracy. Od naszego rozłączenia ſię odebraliśmy zamianę naszego traktatu z *Francyą*. A tak ta uroczyſta naſzey narodowey exyſtencyi poręka dopełnioną zoſtała. Z drugiey ſtrony zewnętrzne okoliczności nie ſtały ſię pomyślnieyszemi. Pokoy zdaie ſię oddalać od wielkich mocarſtw; my zaś znayduiemy ſię w śrzodkowym położeniu bez żadnych prawie ſposobow obrony. Otoczeni ieſteśmy konspiratorami, którzy ſię porozumiewaią z szukaiącemi zaburzenia i niezgod. Przy waszym zaufaniu i wsparciu, uydziemy niebespieczeńſtw, iakie tylko wyniknąć mogą. Żądamy go od was, i ſkładamy na waſzym łonie nasze poświęcenie ſię oyczyznie, i nasze dla reprezentacyi narodowey życzenia. „

Od granic Włoſkich dnia 28. Września.

Krol *Neapolitańſki* z powodu umieszczonego artykułu w Redaktorze *Paryzkim* przeciw ſobie, w którym zarzuty mu są czynione o przyięcie w brew Traktatom flotty *Nelſona* do portow ſwoich, podał do wiadomości publiczney urzędowe uſprawiedliwienie, utrzymuiąc, iż Admirał *Nelson* ſtanąwszy przed *Syrakuzą* zgodnie z artykułem 3cim Traktatu z Krolem *Neapolitańſkim* zawartego obſzedł ſię, wszedł bowiem do portu nie na uzbroionych okrętach, i opatrzył ſię tylko iedynie w świeżą wodę, lecz ani żądał ani otrzymał żadney ammunicyi.— W okolicach *Wenecyi* wszyſtko znowu przybiera poſtać woienną. W arsenałach pracuią dniem i nocą. Załoga Ceſarſka w *Wenecyi* ſkłada ſię z 14,000. ludzi, a pod *Weroną* założono oboz dla 30,000. Inny od 18.000 ſtoi pod *Padwą*.— Przed nieiakim czasem w okolicę *Terraciny* udał ſię patrol od 11. ludzi z legionow poſiłkowych, który zabłądziwſzy wszedł w granice *Neapolitańſkie* i niespodzianie napadł na patrol *Neapolitańſki* od 20 ludzi, zaczęli więc legioniści broń prezentować, i chcieli ſię dać poznać, lecz *Neapolitańczykowie* przerażeni ſtrachem, broń ſwoią rzuciwszy na ziemię, pierzchneli, i pomimo wołania legioniſtow, iuż więcey nie powrocili, ci więc broń zabrawszy nazad do ſwoich ſtanowiſk udali ſię.— Do *Florencyi* przybył nie dawno officer od huzarow *Auſtryackich*, który częſto odwiedzał miniſtra W. Xiążęcia, a na odiezdzie swoim, iak mowił do *Neapolu* dla wniyścia w ſłużbę tamtego dworu odebrał od poſła *Neapolitańſkiego* bogaty podarunek, a od dworu *Toſkańſkiego* depesze do Krola *Neapolitańskiego*. Tym czaſem zabrawszy i podarunki i depesze, obrocił drogę do *Genui* i wszedł w ſłużbę Rzpltey *Liguryiſkiey*.

z Neapolu dnia 19. Września.

Dnia wczorayszego po południu Admirał *Nelson* przybył do naszego portu z dwoma okretami woiennemi. Krol, krolowa i krolewna okazali chęć widzenia tego Admirała bez udania ſię iednak do iego okrętu. Admirał zatym *Angielski* wyſzedlszy na ląd, udał ſię do miniſtra W. *Brytanii*.—Zupełna tu panuie ſpokoyść, ſam tylko niedoſtatek pieniędzy czyni nasze położenie przykrym. Przygotowania woienne idą z pośpiechem, atoli woyſka zoſtaią zawsze w własnych swych ſtanowiſkach.

z Rzymu dnia 24. Września.

Kommiſſarze *Francuzcy* wydali pismo do Adminiſtratorow i innych urzędnikow *Rzymskich*, ktorego treść: Anarchia panuie wę wszyſtkich tey Rzpltey Departamentach, władze wzgardzone, niepoſłuszeńſtwo dla konsulatu, nieuszanowanie dla miniſtrow, Adminiſtracye Departamentow i municypalne przywłaszczaią ſobie w ſwoich okręgach prawo ſamowładności; opoźnianie śrzodkow obmyślonych na utrzymywanie woyſk *Francuzkich*; zaſtraszaiące wieści przez nienawiść do nowego rządu, używane ſposoby na zniszczenie Rzpltey, i wprowadzenie dawnego rządu, cyrkulacya zboża wſtrzymana, nakoniec opor w przedaży dobr narodowych, i w znieſieniu funduszow kościelnych.— Kończy zalecaiąc władzom w iak naymocnieyszym sposobie, ażeby wſtrzymywały te zdrożności, i surowo karały ich ſprawcow.— Nowe prawo rozkazuie wszyſtkim Duchownym, ażeby w przypadku iakiegokolwiek rozruchu, ſtawali w pośrzod ſkupionego ludu, i nakłaniali go do spokoyności.— Z powodu nakazanego do woyſka zaciągu, wielka liczba osob wychodzi z kraiu. Woyſka *Francuzkie* nieprzeſtaią ſię ściągać ku granicom *Neapolitańskim*. Obawiamy ſię rychłey z tey ſtrony woyny.

z Medyolanu dnia 1. Października.

Ob. *Amelot* przybył tu w urzędzie kommiſſarza Dyrektoryatu *Francuzkiego* we *Włoſzech*. Mowią iż zaſtąpi mieysce Ob. *Haller* w adminiſtracyi generalney ſkarbu armii *Francuzkiey*.— GG. *Grenier* i *Ponjat* znayduią ſię od kilku dni w *Madyolanie*. Oſtatni obiął kymmendę w tym mieście po Generale Adiut: *Hullin*, ktory ma ſię udać do dywizyi znayduiącey ſię w bywszey legacyi *Ferrary* pod kommendą G. *Guieux*.— Dnia wczorayszego popołudniu przybył do G. *Brune* umyślny poſłaniec z *Turynu* z wiadomością, iż dnia 29. wieczorem *Piemotczykowie* uderzyli na *Francuzow* w cytadelli *Turyńſkiey*, lecz wszyſtkie ich uſiłowania na wypędzenie ich z twierdzy czynione, były daremne. Nie wiadomy ieszcze powod tego zdarzenia, iak mocna była bitwa, ani iakie z niey ſkutki wynikły. Mowią iż G. *Brune* wyprawia kuryera do *Paryża*, donosząc o tym Dyrekteryatowi i prosząc go w tey okoliczności o inſtrukcye.— W okolicach *Mantui*, a ſzczegulniey w *Rovere* powſtały zamięſzania. Municypaliści chcieli zabronić zgromadzonym wieśniakom czynienia proceſſyi, ztąd naſtąpiła zwada ze ſzkodą municypalnych. Kommendant *Francuzki* kazał schwytać wiele wieśniakow, lecz niemogł zupełney ſpokoyności przywrocić.— Wyſłano w tamte ſtrony oddziały woyſkowe.— Wieść ſię ponawia, iż Generał *Brune* wkrótce wyiedzie do *Rzymu*.

Liſt z *Malty* pod d. 13. Fruct: (30. Sierpnia) zawiera co naſtępuie: „Odkryty tu zoſtał ſpisek dążący na wyrznięcie wſzyſtkich Republikanow Francuzkich którzy ſię na tey wyspie znayduią; na uſkutecznienie tego zamiaru iuż wszyſtkie były przedſiewzięte śrzodki, i gdyby niezbytni pospiech kilku spiſkowych, ktorzy zabili kilku żołnierzy *Francuzkich*, ieſt podobieńſtwo iż ten zamach byłby uſkuteczniony. Od momentu tey wyiawioney zdrady, przedſiewzięto wszelkie oſtrożności śrzodki, i użyto iak naysurowszych ſpoſobow dla przeszkodzenia nowym zamachom. Dowodzcy konspiracyi zoſtali aresztowani i na śmierć osądzeni. Niektorzy bywsi kawalerowie, których poſtępki zdawały ſię być podeyrzane, wypędzeni zoſtali z wyspy, inni zaś wyprawieni do *Francyi* dla odprawienia tam examinu.

OBWIESZCZENIA.

Król Jmć Pruſki Pan nasz Mił: przez rozkaz gabinetowy pod d. 19. p. m. wyszły, handel Bawełną z kraiow jego za granicę, tym czasem aż do dalszego urządzenia całkowicie zabronić. na przechodni zaś handel towarow takowych 50. procentow nałożyć, od czego iednak handel bawełną z *Hamburga*, *Lubecku* i *Stetina* do *Saxonii* i Xięſtw w *Frankonii* położonych przechodzący, uwolnić poſtanowił. Takowe więc urządzenie do publiczney podaie ſię wiadomości.— w Warszawie d. 12. Octobra 1798.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna Kamera.

Niżey podpisany donosi Prześw: Publiczności, iż odebrał Liſtę wygranych Numerow 4tey klaſſy loteryi Król: Berlińſkiey, o których każdy u niego dowiedzić ſię może.—Losow do 5tey klaſſy także u mnie każdego czasu doſtanie.— w Warszawie 22. Października 1798.

Król: Expedycya Loteryi Klaſſowey. — GEBHARD.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w Kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groszy 20.